

by przyszli konsulowie zaznajamiali się dokładnie ze stanem danego przemysłu, warunkami i widokami wywozu i ewentualną konkurencją tych produktów na rynkach obcych i nowych.

W bieżącym roku brało udział w wycieczce do Galicyi 31 słuchaczów Akademii oraz wicekonsul Preleuthner z ramienia ministerstwa spraw zagr. i dr. Pankewycz. Wycieczka zwiedziła w Krakowie fabrykę maszyn Zieleniewskiego, następnie kopalnię soli w Wieliczce, potem drogą na Przemyśl przybyła do Drohobycza celem zwiedzenia zagłębia naftowego. Z Drohobycza udała się wycieczka do Stebnika, gdzie zwiedzono tamtejszą żupę solną, produkującą rocznie około 1000 wagonów soli jadalnej. Następnie członkowie wycieczki zwiedzili Borysław.

Z żałobnej karty.

Dnia 5 maja b. r. umarł w Kochanowie koło Łodzi ś. p. Kazimierz Cholewicz, znany w szerokich kołach naszego miasta budowniczy. Ś. p. Cholewicz urodził się w Krakowie w roku 1872 jako syn powszechnie cenionego urzędnika p. Wacława Cholewicza, który zeszłego roku obchodził 50-letni jubileusz pracy w fabryce p. Zieleniewskiego. Zmarły wykonał liczne budowle w mieście i okolicy, Brzesko po spaleniu się niemal w całości on odbudował. Ś. p. Cholewicz z powodzeniem występował także na scenie w Krakowie, Warszawie i Łodzi. Zgon jego wywołał szczery, powszechny żal.



Z żałobnej karty: S. p. Kazimierz Cholewicz.

robotników polskich do urządzenia wieców protestujących i wysłanie deputacy do władz o zniesienie krzywdzących ich zarządzeń.

Teatr lwowski w Krakowie.

Pisaliśmy już, jak sympatyczna drużyna śpiewacka lwowska była oczekiwana w stęsknionym Krakowie — teraz nam pozostaje skonstatować, że odpowiednio do tego została powitana. Zachwytem, entuzjazmem, wesołością, no i wypełnioną codziennie kasą przyjmują Krakowianie codziennie gości teatralnych lwowskich. Wszystko co dają — czy to będzie „Polska krew“ lub „Zuzia“ czy znowu „Dama pikowa“ — podoba się, wszyscy i wszystkie śpiewają znakomicie, grają jeszcze lepiej. Nie mówimy już o „lirycznych“ ulubieńcach publiczności, o których wspominaliśmy poprzednio — ale zaznaczyć winniśmy że i komiczny pięknej P. T. Publiczności amant, p. Solnleki, szczególnie jako dyrektor i bułgarski milioner w „Zuzi“ wywołuje wprost furorę. Humor i pomysłowość tego aktora są rzeczywiście niewyczerpane. Omówienie powodzenia innych sympatycznych artystek i artystów zostawiamy sobie na później.

Echa mordu w Pikulicach.

Śledztwo w sprawie barbarzyńskiego mordu rodziny Fussów pod Przemyśłem, dzięki natychmia-



Cieężko ranna służąca w szpitalu.



Grupa agentów przemyskich, którzy przyczynili się do wyśledzenia sprawców mordu.

Zjazd związku kolejowego w Krakowie.

(Do ilustracji na str. 3).

Kraków od pewnego czasu stał się miejscem prawie uprzywilejowanym dla zjazdów, mających nawet charakter międzynarodowy — począwszy od zjazdu esperantystów. Do takich należał też zjazd Związku kolei niemieckich, który się niedawno odbył w Krakowie. Wzięli w nim udział zastępcy kolei austriackich, węgierskich, niderlandzkich, rumuńskich, saskich, prusko-heskich, bawarskich — było to więc raczej przedstawicielstwo kolei środkowo-europejskich. Członkowie zjazdu odbyli w Krakowie doroczne swe posiedzenie wydziału, poczem zwiedzili saliny w Wieliczce i t. d. wszędzie podejmowani gościnnie przez przedstawicieli krakowskiej dyrekcji kolejowej z radcą dworu Zborowskim na czele, reprezentantów gminy i Izbę handlową i przemysłową.

Walka o święta.

Wschodnio galicyjskie miasteczko fabryczne — Monaterzyska, gdzie znajduje się wielka fabryka rządowa tytoniu i cygar — jest terenem ciekawych starć między tamtejszymi robotnikami a zarządem na tle ekonomiczno-narodowem. Bezpośrednią przyczyną zatargu jest wprowadzenie przez zarząd czterech świąt ruskich, których nie chcą uznać polscy robotnicy, bo tracą przez to dnie zarobkowe. Trzeba dodać, że robotnicy polscy tworzą tam 80% ogółu personelu fabrycznego, a więc protest ich przeciw narzucaniu im świąt mniejszości ma swe uzasadnienie zwłaszcza, że dotychczas przyjęła się praktyka, iż Polaków nie obowiązywały mniejsze święta ruskie.

Wzburzenie wskutek nakazu nadmiernego świętowania i to w roku nędzy i przesilenia skłoniło



Echa mordu w Pikulicach: Trzeci sprawca mordu Trzaska.

stowemu pochwyceniu dwóch morderców — kano nierów Karczmara i Rybczaka, skierowało się odrazu we właściwym kierunku i doprowadziło do odkrycia trzeciego sprawcy, zdaje się głównego, niejakiego Rudolfa Trzaski, doróżkarza. Konfrontacja jego z 10 letnim Mojżeszem Fussem stwierdziła stanowczo winę Trzaski, chłopiec poznał w nim mordercę ojca i matki. Konfrontacji tej dokonano w nocy na miejscu zbrodni tj. w chacie Fussów i wywarła ona na zbrodniarzu wielkie wrażenie, nie usiłował nawet silnie zaprzeczać swego udziału. Poznała go także właścicielka szynku, znajdującego się na drodze z Pikulic do Przemyśla, która zeznała, że Trzaska przybył do szynku w nocy krytycznej i pijąc tam wódkę, wycierał pokrwawione ręce. Obecnie wszyscy trzej sprawcy mordu znajdują się już w rękach sprawiedliwości, a sędzia śledczy ustali już tylko udział poszczególnych morderców. Dzięki wyłapaniu tych zbrodniarzy natrafiły władze na ślad zorganizowanej szajki, która od dłuższego czasu okradała i rabowała domy żydowskie na przedmieściu.

O wielkiem wzburzeniu i zaalarmowaniu Przemyśla tym zwierzęcym mordem świadczy fakt, że przybyły z Krakowa ostatni nasz numer z podobiznami morderców został rozchwyty, jak to obrazuje jedna z naszych ilustracji.

Tylko matka wiedzieć może, ile trosk sprawia żywienie niemowlęcia gdy brak najdoskonalszego pożywienia, jakim dla niego jest mleko z jej piersi, lub gdy nie jest ono wystarczającym. Jakże często jest wtedy taka matka bezradną, nie wie, co ma właściwie dać swemu maleństwu. Rozsądna jednak matka nie robi wtedy żadnych prób, lecz chwytając się wzbudzonego zaufania, z dawna doświadczonego środka, jakim jest Nestlégo mączka dla dzieci, a cieszyć się wtedy będzie zadowalającym skutkami tejże. Pouczającą książeczkę o pielęgnowaniu dziecka i próbną puszkę tejże mączki dostać można darmo u Henri Nestlé, Wiedeń, I. Biberstrasse 84.